



Horyzonty Polityki  
2012, Vol. 3, N° 5

**JACEK BARTYZEL**

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

## **„Problem teologiczno-polityczny” w konfrontacji meksykańskiego liberalizmu i katolickiego konserwatyzmu**

### *Streszczenie*

Tematem artykułu jest antynomia światopoglądowa pomiędzy ideologią liberalizmu o charakterze jacobinским i agresywnie antyreligijnym a konserwatyzmem katolickim, których konfrontacja, także zbrojna, stała się zasadniczą treścią społecznej i politycznej historii niepodległego Meksyku, zwłaszcza od czasu tak zwanej Rewolucji Meksykańskiej (1910-1917). Zwycięzcy liberałowie, wykorzystując całą siłę aparatu administracyjnego, edukacyjnego i militarnego państwa, podjęli wówczas działania zmierzające wprost i otwarcie do instytucjonalnego unicestwienia Kościoła katolickiego. W części pierwszej artykułu przedstawiono kolejne fazy rewolucji liberalnej, począwszy od działań zmierzających do ustrojowej dekonfesjonalizacji państwa meksykańskiego, uwieńczonych indyferentną wyznaniowo Konstytucją z 1857 roku oraz ograniczającymi wolność Kościoła ustawami o randze konstytucyjnej, zwanych Prawami Reformy, poprzez proklamowanie światopoglądowej laickości państwa i nauczania oraz formalno-prawną likwidację Kościoła jako ciała korporacyjnego postanowieniami Konstytucji 1917 roku, aż po konstytucjonalizację (w 1934

roku) tak zwanej edukacji socjalistycznej, czyli ateistycznej i antyreligijnej, na wszystkich szczeblach nauczania. W drugiej części zaprezentowano poglądy i dążenia kontrrewolucji katolickiej, poczynając od XIX-wiecznych rojalistów i Partii Konserwatywnej, poprzez katolicyzm społeczny, inspirowany nauczaniem papieży Leona XIII i Piusa XI, powstanie zbrojne tak zwanych *cristeros* przeciwko tyranii Callesa, po narodowo-katolicki ruch synarchistyczny. Prezentacja obu powyższych fenomenów ideowych prowadzi do konkluzji, że „problem teologiczno-polityczny” w kontekście meksykańskim przejawiał się jako „walka na śmierć i życie” dwu narodów: „narodu indygenistyczno-liberalnego” i „narodu hiszpańsko-katolickiego” oraz dwu religii: „politycznej religii”, będącej mieszanką liberalizmu, politywizmu, socjalizmu, wolnomularstwa i sztucznie wskrzeszanych mitów prekolumbijskich, oraz objawionej i dogmatycznej religii katolickiej.

#### **SŁOWA KLUCZOWE**

problem teologiczno-polityczny, Rewolucja Meksykańska, liberalizm, konserwatyzm, kontrrewolucja katolicka, synarchizm

### THE “THEOLOGICAL-POLITICAL PROBLEM” IN THE CONFRONTATION BETWEEN MEXICAN LIBERALISM AND CATHOLIC CONSERVATISM

#### *Summary*

The article is an antinomy between the conflicting worldviews of the ideology of liberalism, on the one hand, which is characterized by Jacobinism and aggressive anti-religiousness, and on the other, Catholic conservatism. This armed confrontation became a fundamental part of the social and political history of independent Mexico, especially since the time of the Mexican Revolution (1910-1917). The victorious liberals, using the whole strength of the administrative, educational and military apparatus of the state, took action that was directly and openly aimed at the institutional destruction of the Catholic Church. The first part of the article presents the next phase of the liberal revolution, which began with actions that were designed to secularize the Mexican state, which culminated in the establishment of an indifferent constitution from 1857, which limited the freedom of the Church with regard to the significant constitutional laws, known as the Laws of Reform, through the proclamation of the ideological secularism of the state and teaching, as well as the formal-legal liquidation of the Church as a corporate body based on the 1917 Constitution, to the constitutionalisation (in 1934) of the so-called socialist education, which

is atheistic and anti-religious at all levels in education. The second part of the article presents the views and aspirations of the Catholic counter-revolution, from the nineteenth-century royalists and the Conservative Party, through Catholic social, inspirational teaching of the Pope Leo XIII and Pius XI, the armed rising known as *cristeros* against the tyranny of Calles, after the national-Catholic synarchistic movement. It presents both these ideological phenomena which leads to the conclusion that the ‘theological-political problem’ in the Mexican context manifested itself as a ‘fight to the death’ of two nations: ‘the liberal-indigenous nation’ and the ‘Hispanic-Catholic nation’ as well as two religions: “the political religion”, which is a mixture of liberalism, positivism, Freemasons, and artificially revived pre-Columbian myths, as well as a revelatory and dogmatic Catholic religion.

#### KEYWORDS

theological-political problem, Mexican Revolution, liberalism, conservatism, Catholic counter-revolution, synarchism

Wielki hiszpański myśliciel Juan Donoso Cortés (1809-1853) rozpoczyna swoje dzieło komparatystyczne o katolicyzmie, liberalizmie i socjalizmie tym oto słynnym zdaniem: *De cómo en toda gran cuestión política va envuelta siempre una gran cuestión teológica* („Na dnie każdej wielkiej kwestii politycznej tkwi zawsze wielka kwestia teologiczna”)<sup>1</sup>. Jak mało gdzie, w Meksyku maksyma ta znajduje swoje potwierdzenie aż tak dobitne, że należałoby powiedzieć raczej, iż „kwestia teologiczna” znajduje się nie „na dnie”, lecz „na powierzchni” kwestii politycznej. Nie będzie więc żadnej przesady w stwierdzeniu, iż większa część dwustuletniej już prawie historii niepodległego Meksyku stanowi nieprzerwane pasmo zaciętej, irracjonalnej walki prowadzonej przez aparat państwa z Kościołem katolickim i katolicyzmem w ogóle.

Należy dodać, iż po obu stronach rozdzierającej Meksyk antynomii światopoglądowej i ideowo-politycznej pomiędzy katolicyzmem a liberalizmem o wyraźnie jakobińskiej proveniencji

---

<sup>1</sup> J. Donoso Cortés, *Ensayo sobre el catolicismo, el liberalismo y el socialismo considerados en sus principios fundamentales* (1850), <[http://www.cervantesvirtual.com/obra-visor/ensayo-sobre-el-catolicismo-el-liberalismo-y-el-socialismo--1/html/fef056ea-82b1-11df-acc7-002185ce6064\\_1.html](http://www.cervantesvirtual.com/obra-visor/ensayo-sobre-el-catolicismo-el-liberalismo-y-el-socialismo--1/html/fef056ea-82b1-11df-acc7-002185ce6064_1.html)> (dostęp: 12.07.2012).

zachodzi nie tylko ciągłość zasad i celu, ale również stały, instytucjonalny punkt odniesienia: po jednej stronie jest to hierarchiczny Kościół katolicki, po drugiej zaś – też mająca swoją hierarchię, lecz ukrytą – masoneria. Potwierdza to nie kto inny, jak prezydent Meksyku w latach 1928-1930 – Emilio Portes Gil (1890-1978), który obejmując urząd, oświadczył: „W Meksyku państwo i masoneria są tą samą sprawą”<sup>2</sup>.

## REWOLUCJA LIBERALNA

Nie ma tu miejsca na szczegółowe przedstawianie historii antykatolickiej rewolucji liberalnej, która w Meksyku zaczęła się właściwie już z tak zwanym *Grito de Dolores* („Okrzyk z Dolores”) wzniesionym 16 listopada 1810 roku przez proboszcza, jakobina i masona w jednej osobie – księdza Miguela Hidalgo (1753-1811), inaugurującym „wojnę o niepodległość”. Wypada jednak wskazać główne etapy i podstawowe fakty tej rewolucji oraz ich rezultaty. Rozmiar tych ostatnich ukaże się nam w pełni, jeśli weźmiemy pod uwagę, co było sytuacją zastaną. Zgodnie bowiem z *Planem z Iguali* (24.02.1821), będącym „mapą drogową” do niepodległości Meksyku, którego autorem był katolik i rojalista gen. Agustín de Iturbide (1783-1824), jedyłą religią publiczną Nowej Hiszpanii jest i będzie (*es y será*) religia katolicka, apostołska i rzymska, „bez tolerancji dla jakiegokolwiek innej” (*sin tolerancia de otra alguna*)<sup>3</sup>. I chociaż monarchia (w formie Cesarstwa Meksykańskiego), mająca być gwarantką tego stanu rzeczy, została obalona w niespełna osiem miesięcy po jej proklamowaniu (21.07.1822), a generał Iturbide – już jako zdetronizowany cesarz Augustyn I – został nawet rozstrzelany (19.07.1824), to jednak zasada wyznaniowości państwa została zrazu ocalona: art. 3 Konstytucji federalnej z 4 października 1824 roku postanawiał, iż:

---

2 Cyt. za: A. Azkue, *La Cristiada. Los cristeros mexicanos (1926-1941)*, Scire/Balmes, Barcelona 2000, s. 91.

3 *Plan de Independencia de la América Septentrional. Plan de Iguala*, <<http://www.memoriapoliticademexico.org/Textos/1Independencia/1821PDI.html>> (dostęp: 12.07.2012).

religią narodu meksykańskiego jest i pozostanie na zawsze katolicka, apostołska, rzymska. Naród (...) zabrania praktykowania jakiegokolwiek innej<sup>4</sup>.

Pierwsze próby podważenia tego stanu rzeczy musiały być przede wszystkim ostrożne i niepozbawione finezji intelektualnej. Poniekąd zrozumiały stał się zatem fakt, iż pierwszymi autorami strategii dekateolizacyjnej byli liberalni, hołdujący ideom Oświecenia i rewolucji francuskiej księża masoni, jak główny autor Konstytucji – Miguel Ramos Arizpe (1775-1843) czy eksdominikanin Servando Teresa de Mier (1763-1827). Ten ostatni, referując w Kongresie kwestię tolerancji religijnej, dokonał jej znamiennej interpretacji, informując, że nietolerancja dotyczy tylko porządku teologicznego, albowiem wynika z faktu, iż religia chrześcijańska jest z natury rzeczy nietolerancyjna, natomiast w porządku cywilnym „religie fałszywe” mogą być tolerowane; jeżeli natomiast władza cywilna zakazuje tolerowania tych kultów, to tylko dlatego, że tak chce naród (*porque así lo quiere la nación*), któremu należy być posłusznym, a nie z powodów teologicznych<sup>5</sup>. Taka interpretacja otwierała zatem furtkę do rozdzielenia obu porządków: teologicznego i cywilnego oraz ustanowienia religijnej ignorancji władzy cywilnej, gdyby „naród” zmienił kiedyś zapatrywania na ten temat.

Duchownym i masonem był także ks. José María Luis de la Mora (1794-1850), intelektualny autor pierwszego otwarcie wrogiego Kościołowi programu prezydenta Meksyku w latach 1832-1834 – Valentina Gomeza Fariasa (1781-1858). Przemyślność programu Mory polegała na tym, że atak był skierowany na cały, a nie tylko wewnątrzkościelny, ustrój korporacyjno-stanowy. Korporacje bowiem, zdaniem Mory, utrzymują nad swoimi członkami „tyranię mentalną i tyranię działania”<sup>6</sup>, a „duch korporacji” (*espíritu del cuerpo*) osłabia „ducha narodu” (*espíritu de la nación*), pojmowanego

---

4 *Constitución Federal de los Estados Unidos Mexicanos de 1824*, <<http://www.juridicas.unam.mx/infjur/leg/conshist/pdf/1824.pdf>> (dostęp: 12.07.2012).

5 Cyt. za: J.I. Saranyana, *Debates teológicos latinoamericanos en los comienzos de la era republicana (1810-1830)*, „Anuario de Historia de la Iglesia” 2008, núm. 017, s. 246.

6 J.M.L. Mora, *El clero, la educación y la libertad*, Empresas Editoriales, México 1949, s. 44.

zatem w duchu zarazem liberalnym (agregat jednostek), jak i jakobińskim, jako „jedna i niepodzielna” całość. Celem reform winno być więc zniszczenie Kościoła jako korporacji: kler ma być odtąd traktowany nie jako stan, lecz jako pojedynczy duchowni, którzy „działaliby w inny sposób, w innej atmosferze i poddani byłiby innym wpływom”<sup>7</sup>.

Konserwatywna linia obrony państwa katolickiego i korporacyjnego, utrzymująca jeszcze zajmowane pozycje przez ponad trzy dekady, załamała się ostatecznie w okresie nazwanym trafnie przez Tadeusza Łepkowskiego „dwudziestoma latami rewolucji”<sup>8</sup>, począwszy od rebelii z Ayutli (1855) przeciwko dyktaturze gen. Santa Anny, poprzez trzyletnią (1857-1861) wojnę domową, zwaną też „wojną o Reformę”, ostatnią próbę kontrrewolucji, którą było ustanowienie Drugiego Cesarstwa (1863-1867), aż po tak zwaną *República Restaurada* (1867-1876). Ważną rolę w dziele dekatolicyzacji państwa odegrał „meksykański Robespierre” – Indianin Zapoteka, Benito Juárez (1806-1872), przełamując desperacki opór konserwatystów pod przywództwem „młodego Machabeusza” (*el joven Macabeo*), gen. Miguela Miramona (1831-1867), rozstrzelanego wraz z cesarzem Maksymilianem I. Zasadniczy sens przełomu, który odczytać można z całokształtu liberalno-jakobińskiej legislacji, począwszy od Konstytucji z 5 lutego 1857 roku, poprzez tak zwane Prawa Reformy (*las Leyes de Reforma*) z 1859 roku, ustawę o wolności wyznań (*Ley sobre libertad de cultos*) z 4 grudnia 1860 roku, aż po przepisy wykonawcze do zmian konstytucyjnych z 14 grudnia 1874 roku, polegał na przejściu od wyznaniowości do indyferentyzmu religijnego państwa, zgodnie z koncepcją zaprezentowaną w art. 15 projektu Konstytucji, mówiąc iż:

w republice nie zostanie wydane żadne prawo zakazujące praktykowania jakiegokolwiek religii<sup>9</sup>.

W Konstytucji pozostawiono wprawdzie inwokację do Boga w preambule (*en el nombre de Dios*), ale zabrakło jakichkolwiek odniesień

---

7 Tamże, s. 58.

8 T. Łepkowski, *Historia Meksyku*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław et al. 1986, s. 257.

9 A. Rivera, *Anales de la Reforma. 1856*, <[http://www.antorcha.net/biblioteca\\_virtual/historia/anales/1\\_3.html](http://www.antorcha.net/biblioteca_virtual/historia/anales/1_3.html)> (dostęp: 12.07.2012).

do religii w tekście zasadniczym<sup>10</sup>. Znacznie dalej szły Prawa Reformy, przyjmujące zasadę „całkowitej niezależności pomiędzy sprawami państwa a sprawami kościelnymi”, co Juárez uzasadnił nader wymownie w manifestie do narodu z 7 lipca 1859 roku pragnieniem, aby pozbawić „podsycający tę krwawą i bratobójczą wojnę” (*fomentando esa guerra sangrienta y fratricida*) kler „środków, na których wspiera on swe zgubne panowanie” (*los elementos que sirven de apoyo á su funesto dominio*)<sup>11</sup>. W ustawie o wolności (wszelkich) wyznań „ustanowionych w kraju” (*de los demás que se establezcan en el país*) Kościół zdefiniowano nominalistycznie, tj. nie jako duchowo-materialną korporację, lecz jako społeczność religijną tworzoną przez ludzi, którzy sami lub przez swoich rodziców zadeklarowali chęć bycia jego członkami, a publikację listów pasterskich oraz bulli, brew czy encyklik papieskich uzależniono od tego,

czy nie godzą one w porządek, pokój lub moralność publiczną, w życie prywatne lub prawa osób trzecich albo nie podlegają do zbrodni lub przestępstwa (*crimen o delito*)<sup>12</sup>.

Bardzo charakterystyczne dla sposobu myślenia liberałów było uzasadnienie przejęcia przez państwo kwestii matrymonialnych podane w preambule do ustawy wprowadzającej obowiązkowe małżeństwo cywilne:

z uwagi na ustanowienie niezależności między cywilnymi sprawami państwa a sprawami kościelnymi ustało przekazane duchownym przez suwerena uprawnienie (*ha cesado la delegación que el soberano habia hecho al clero*) [podkr. moje – J.B.], które powodowało, że ich interwencja miała skutki cywilne<sup>13</sup>,

---

10 Por. *Constitución Federal de los Estados Unidos Mexicanos*, 05.02.1857, <<http://www.memoriapoliticademexico.org/Textos/3Reforma/1857CFM.html>> (dostęp: 12.07.2012).

11 *Manifiesto de Don Benito Juárez a la Nación, en el que explica el programa de su gobierno durante su permanencia en Veracruz*, 07.07.1859, <<http://www.memoriapoliticademexico.org/Textos/3Reforma/1859MGC.html>> (dostęp: 12.07.2012).

12 *Ley sobre libertad de cultos*, 04.12.1860, <<http://www.memoriapoliticademexico.org/Textos/3Reforma/1860LLC.html>> (dostęp: 12.07.2012).

13 *Ley de matrimonio civil*, 23.07.1859, <<http://www.memoriapoliticademexico.org/Textos/3Reforma/1859LMC.html>> (dostęp: 12.07.2012).

toteż polityczny suweren „odzyskiwał” – tak jak by ją kiedykolwiek wcześniej posiadał! – pełnię władzy w tym zakresie. „Cezaropapizm” w wersji liberalno-sekularystycznej przebija przez postanowienia ustawy wykonawczej do Praw Reformy z 1874 roku, w których do stwierdzenia o niezależności państwa i Kościoła dodano przepis (art. 1), iż państwo sprawuje nad Kościołami władzę w zakresie porządku publicznego<sup>14</sup>. Wyeliminowano też ostatecznie ślad traktowania Kościoła jako korporacji, stanowiąc, iż państwo nie uznaje żadnych „organizacji wyznaniowych”, a jedynie „zwierzchników (*superiores*) grup wyznaniowych”, sprawujących kult (*ministros de los cultos*) w poszczególnych miejscowościach<sup>15</sup>.

Jeśli zasadniczym celem liberałów XIX-wiecznych była pełna laicyzacja państwa oraz ustanowienie takiego modelu relacji z Kościołem, który można określić jako „wrogą separację” przy zachowaniu formalnej wolności religijnej, gwarantowanej wszystkim wyznaniom przez państwo indyferentne religijnie, ale za to kierujące się „światopoglądem naukowym” pozytywizmu, to w XX wieku ów cel strategiczny uległ jeszcze dalszej radykalizacji, jako że stało się nim całkowite zniszczenie Kościoła w sensie instytucjonalnym oraz religii katolickiej jako światopoglądu wyznawanego (i to żarliwie) przez przytłaczającą większość narodu meksykańskiego. Celu tego nie można było oczywiście zrealizować inaczej niż metodami fizycznego i psychicznego terroru, co z kolei pociągnęło za sobą opór społeczny w rozmaitych formach, aż po „ofiary krwawą” w powstaniu (1926-1929) zwanym *guerra cristera* albo *cristiada*. Trzeba wszelako zauważyć, że o ile matrycą ideologiczną liberałów XIX-wiecznych była niezmiennie rewolucja francuska, w wersji jakobińskiej (liberałów *puros*) lub żyrondistycznej (liberałów *moderados*), co pociągało za sobą także wyznawanie leseferyzmu ekonomicznego, o tyle ideologia rewolucjonistów XX-wiecznych – acz nadal określali się oni mianem liberałów – stanowiła znacznie bardziej eklektyczny amalgamat. Jego pierwszą wyrazistą manifestacją był program utworzonej w 1892 roku przez pozytywistycznych

---

14 Por. *Sobre leyes de Reforma. Decreto del Congreso*, 14.12.1874, <<http://www.memoriapoliticademexico.org/Textos/5RepDictadura/1874LRD.html>> (dostęp: 12.07.2012).

15 Por. tamże.



*científicos* Unii Liberalnej, przekształconej w 1905 roku w Liberalną Partię Meksykańską (Partido Liberal Mexicano; PLM). Skupiła ona wszystkich niezadowolonych z pojednawczej względem katolików polityki „wiecznego prezydenta” w latach 1876-1880 i 1884-1911, gen. Porfiria Diaza (1830-1915), przyznającego Kościołowi „swobody *de facto*”, bez odwoływania Praw Reformy, ale faktycznie niestosowanych, do tego stopnia, iż w epoce *porfiriato* doszło do nieformalnej i nieoficjalnej „unii biretu i szabli”. W programie PLM kler katolicki został oskarżony o bycie przyczyną wszystkich nieszczęść ojczyzny, o „dziką nienawiść” (*odio salvaje*) do instytucji demokratycznych, wreszcie o zbrodnię najcięższą, którą jest wychowywanie dzieci w szkołach klerykalnych w duchu „nietolerancyjnego fanatyzmu”, „przesądów” i „dziwacznych dogmatów” (*dogmas caprichosos*)<sup>16</sup>. Partię tę trudno jednak nazwać *stricte* liberalną, przynajmniej w warstwie ekonomicznej, bo jej program był też socjalistyczny: domagano się między innymi wywłaszczenia latyfundiów, płacy minimalnej i ośmiogodzinnego dnia pracy. Pod wpływem zaś rewolucji bolszewickiej w Rosji,

rewolucjoniści meksykańscy będący już u steru rządów włączają do swego dyskursu politycznego hasła marksistowsko-leninowskie, zbite w niespójną całość ze sloganami parlamentarnych systemów zachodnich i zakłęciami faszystów. W latach trzydziestych do tej mieszanki dorzuci Cárdenas frazeologię socjalizującego populizmu i rewolucyjnego nacjonalizmu, a inni okruchy z dyskursu trockistowskiego<sup>17</sup>.

Niepodobna tu opisywać przebiegu Rewolucji Meksykańskiej, rozpoczętej w październiku 1910 roku, która pochłonęła życie około pół miliona osób. Bez względu na wewnętrzne podziały rewolucjonistów łączyła dzika nienawiść do Kościoła, znaczone również mordami, torturowaniem i poniżaniem księży. Przytoczmy tylko kilka najbardziej osobliwych, wręcz groteskowych, przejawów antykatolickiej furii, takich jak palenie konfesjonatów jako...

---

16 *Programa del Partido Liberal*, 1 de julio de 1906, <<http://www.memoriapoliticademexico.org/Textos/5RepDictadura/1906PPL.html>> (dostęp: 12.07.2012).

17 T. Łepkowski, *Historia Meksyku*, dz. cyt., s. 407.

mebla wykorzystywanego do konspirowania przeciwko rewolucji czy ustawodawstwo rewolucyjnych dowódców, jak edykt z 14 lipca 1914 roku gubernatora stanu Nuevo León (współzałożyciela i sekretarza Meksykańskiej Partii Liberalnej) gen. Antonia I. Villarreal (1879-1944), nakazujący zniesienie „konfesjonatu i zakrystii”, które są „tak niebezpieczne, jak dom publiczny”<sup>18</sup>, lub dekret gubernatora stanu Meksyk, gen. Arnulfa R. Gomeza (1890-1927), zakazujący wygłaszania kazań, udzielania chrztów i spowiedzi, odprawiania mszy za zmarłych i... całowania kapłanów w rękę.

Sednem rzeczy jest atoli instytucjonalizacja antykatolicyzmu dokonana jednocześnie z konstytucjonalizacją Rewolucji Meksykańskiej, która nastąpiła wraz z uchwaleniem 5 lutego 1917 roku nowej Konstytucji przez Kongres Konstytucyjny w Querétaro. Uchwalona Konstytucja nakazywała (w art. 3) nauczanie laickie (*La enseñanza es libre; pero será laica*) w szkołach wszelkiego typu oraz zakazywała zakładania i kierowania szkołami podstawowymi jakimkolwiek zakonom religijnym lub kapłanom jakiegokolwiek religii<sup>19</sup>. W art. 5 zakazywano składania ślubów zakonnych (jako uwłaczających wolności jednostki!)<sup>20</sup>. Artykuł 24 deklarował wprowadzenie wolności wyznawania (*profesar*) wierzeń i uprawiania praktyk religijnych, ale zakazywał wszelkich aktów kultu poza świątyniami, a i te poddawał czujności (*vigilancia*) władz. Artykuł 27 pozbawiał Kościół wszelkiej własności nieruchomości, łącznie ze świątyniami, seminariami, pałacami biskupów, kolegiami, klasztorami i jakimkolwiek innymi budynkami oprócz pomieszczeń instytucji dobroczynnych: stawały się one własnością państwa i mogły być jedynie udostępniane – pod nadzorem urzędników – na potrzeby „ministrów kultu” i wiernych. Najbardziej i najszerzej restrykcyjny był art. 130 Konstytucji. Proklamując zasadę zwierzchnictwa państwa nad wszelkimi przejawami kultu religijnego, wycofano się z istniejącego w Konstytucji

---

18 Por. E.J. Correa, *El Partido Católico Nacional y sus directores. Explicación de su fracaso y deslinde de responsabilidades*, Fondo de Cultura Económica, México 1999 (1914), s. 208-210.

19 Por. *Constitución de México de 5 de febrero de 1917. Título primero. Capítulo I. De las garantías individuales*, <[http://constitucion.rediris.es/principal/constituciones-mexico1917\\_1.htm#t1c1](http://constitucion.rediris.es/principal/constituciones-mexico1917_1.htm#t1c1)> (dostęp: 12.07.2012).

20 Por. tamże.

z 1857 roku zapisu o wzajemnej niezależności Kościoła i państwa. W konsekwencji pozbawiono osobowości prawnej wszelkie „ugrupowania religijne nazywane kościołami [podkr. moje – J.B.]” (*las agrupaciones religiosas denominadas iglesias*), traktując „ministrów kultu” jako indywidualne osoby wykonujące swój „zawód”. Legislaturom stanowym przyznano kompetencję reglamentacji liczby duchownych, uprawnionych do wykonywania zawodu według „potrzeb lokalnych”. Wszystkim kapłanom zabroniono zbiorowego uczestnictwa w jakichkolwiek zgromadzeniach, tak publicznych, jak i prywatnych, uprawiania propagandy religijnej, a nawet krytykowania „praw fundamentalnych kraju” i jego władz. Wydawnictwom periodycznym o charakterze konfesjonalnym zakazano komentowania krajowych wydarzeń politycznych. Zakazano też tworzenia ugrupowań politycznych oraz stowarzyszeń, których sama nazwa lub jakaś pośrednia wskazówka (*título... o indicación cualquiera*) mogłaby odnosić się do jakiegokolwiek wyznania religijnego<sup>21</sup>. Z formalno-prawnego punktu widzenia Kościół katolicki przestawał zatem, w świetle nowej Konstytucji, istnieć.

Cel wprowadzenia przepisów wykonawczych do art. 3 i art. 130 Konstytucji oraz *Ustawy reformującej Kodeks Karny (Ley Reformando el Código Penal)*, która dodatkowo nakładała na księży obowiązek rejestrowania się przed władzami cywilnymi jako warunek możliwości wykonywania „zawodu” za rządów (1924-1928) *el anticristo* gen. Plutarca Eliasa Callesa (1877-1945), najwymowniej wyraził sekretarz rządu Callesa – gen. Sixto Adalberto Tejeda (1883-1960) słowami: „Chwyciliśmy Kościół za gardło i zrobimy wszystko, aby go udusić”<sup>22</sup>. Okazało się to zapłonem masowego powstania ludowego *cristeros*, lecz po (wymuszonym przez papieża Piusa XI i ugodową część Episkopatu) złożeniu broni przez powstańców sytuacja Kościoła stała się jeszcze bardziej dramatyczna. Z początkiem lat 30. kult publiczny został w niektórych stanach zupełnie zakazany, a liczba duchownych została ograniczona administracyjnie na zasadzie: na

---

21 Por. *Constitución de México de 5 de febrero de 1917. Título séptimo. Previsiones generales*, <[http://constitucion.rediris.es/principal/constituciones-mexico1917\\_5.htm#t7](http://constitucion.rediris.es/principal/constituciones-mexico1917_5.htm#t7)> (dostęp: 12.07.2012).

22 Cyt. za: *Zbrodnie masonerii w Meksyku*, <<http://www.iluminaci.pl/masoneria/zbrodnie-masonerii-w-meksyku>> (dostęp: 12.07.2012).

50 000 mieszkańców jeden ksiądz i jeden kościół. Gubernator stanu Tabasco i lider lokalnej Partii Socjalistyczno-Radykalnej, „wróg Boga i alkoholu” (*enemigo de Dios y del alcohol*), Tomás Garrido Canabal (1890-1943), zorganizował (na wzór sowieckiej Ligi Bezbożników) bojówki zwane potocznie „Czerwonymi Koszulami” (*Camisas Rojas*), które mordowały księży, strzelały do wiernych wychodzących po nabożeństwach z kościołów, grabiły i profanowały świątynie; wydał też dekret zobowiązujący księży do... zawarcia małżeństwa oraz wprowadził nowy kalendarz, w którym na przykład dzień 15 lipca stał się – w hołdzie dla masonerii – „świętem cyrkla i kompasu”. Apogeum nacisku stanowiło jednak uchwalenie 12 grudnia 1934 roku zmiany treści art. 3 Konstytucji, postanawiające, iż:

Edukacja, którą przekazuje państwo, będzie socjalistyczna, i oprócz wykluczania (*excluir*) wszelkich doktryn religijnych będzie zwalczać fanatyzm i uprzedzenia (*combatirá el fanatismo y los prejuicios*); w tym celu szkoła zorganizuje nauczanie i zajęcia w sposób, który pozwoli wytworzyć w młodzieży racjonalną i ścisłą koncepcję Wszechświata oraz życia społecznego<sup>23</sup>.

Przepisy wykonawcze do art. 3 w nowym brzmieniu ze stycznia 1935 roku zmuszały nauczycieli do podpisywania zobowiązania do bezwarunkowej akceptacji i propagowania socjalizmu oraz zadeklarowania się jako ateści, wrogowie Kościoła i kleru, obiecujący dążenie do jego zniszczenia, a także wyzwolenia świadomości z więzów religijnych<sup>24</sup>.

---

23 *Decreto que reforma el artículo 3º y la fracción XXV del 73 constitucionales*, Diario Oficial. Organó del Gobierno constitucional de los Estados Unidos Mexicanos”, México, Jueves 13.12.1934, núm. 85, s. 1-2, <<http://www.memoriapoliticademexico.org/Textos/6Revolucion/1934EDS.pdf>> (dostęp: 12.07.2012).

24 W 1946 r. Kongres zreformował art. 3 Konstytucji, zastępując określenie „socjalistyczna” odnośnie do edukacji sformułowaniem: „będzie zmierzać do harmonijnego rozwijania wszystkich zdolności istoty ludzkiej i pobudzać w niej, jednocześnie, miłość do Ojczyzny i poczucie solidarności międzynarodowej, w niepodległości i sprawiedliwości” – *Decreto que reforma el artículo 3º de la Constitución Política de los Estados Unidos Mexicanos*, „Diario Oficial. Organó del Gobierno constitucional de los Estados Unidos Mexicanos”, México, 30.12.1946, <<http://www.memoriapoliticademexico.org/Textos/6Revolucion/1946REA.pdf>> (dostęp: 12.07.2012).

Terror fizyczny w stosunku do katolików ustał dopiero w drugiej fazie (od listopada 1936) prezydentury gen. Lazara Cardenas del Río (1895-1970), który przywrócił także wolność kultu. Na zmiany ustrojowe – i to bardzo ograniczone – trzeba było czekać aż ponad pół wieku: na mocy poprawek do art. 3, 5, 24, 27 i 130, uchwalonych przez Kongres 18 grudnia 1991 roku, Kościół uzyskał osobowość prawną jako „stowarzyszenie religijne” oraz odzyskał własność budynków kościelnych. Wprowadzono za to – wynikający z klasycznie liberalnego pojmowania świeckości państwa – wyraźny zapis o rozdziale Kościołów od państwa. Zezwolono instytucjom religijnym i duchowieństwu na udział w edukacji publicznej, po dopełnieniu wymogów wynikających z programów nauczania. Zniesiony został też zakaz składania ślubów zakonnych i tworzenia zgromadzeń monastycznych, odprawiania nabożeństw poza świątyniami i publicznego noszenia strojów duchownych.

„Kosmetyczny” jedynie charakter mają również najnowsze poprawki do art. 24 Konstytucji, uchwalone przez Izbę Deputowanych 9 lutego 2012 roku. Przyjęto zapis, iż każdy ma prawo do wolności przekonań (*derecho a la libertad de convicciones*) dotyczących etyki, sumienia i religii. Odnośnie do publicznych aktów wiary dodano stwierdzenie, iż nikt nie może wykorzystywać ich „w celach politycznych do nawracania (*proselitismo*) [sic!] lub propagandy politycznej”. Nie cofnięto również zakazu prowadzenia lekcji religii w szkołach, nawet w prywatnych i wyznaniowych. Co więcej, 28 marca 2012 roku Senat zaaprobował poprawkę dodającą słowo *laica* do definicji Republiki Meksykańskiej w art. 40 Konstytucji.

## KONTRREWOLUCJA KATOLICKA

Po drugiej stronie tego wielkiego agonu światopoglądowo-politycznego, czyli w obozie katolickim, istnieje również niezmiennosc i ciągłość fundamentalnego *ideario*, którym jest obrona katolickiej i hiszpańskiej tożsamości Meksyku, przy jednoczesnej ewolucji drugorzędnych składników ideologicznych oraz zmienności form organizacyjnych, od rojalistów Agustina de Iturbide, poprzez Partię Konserwatywną, ultramontanów, katolików społecznych z Partii Katolicko-Narodowej, *cristeros* aż do nacjonalistycznych synarchistów.

Już „patriarcha konserwatyzmu meksykańskiego” i założyciel Partii Konserwatywnej (*Partido Conservador*) – Lucas Alamán y Escalada (1792-1853) wprowadził główny wątek tezy widniejącej w tytule niniejszego przedłożenia, iż kardynalnym błędem Meksyku niepodległego było odcięcie się od Meksyku kolonialnego (Nowej Hiszpanii), wskutek czego jedynym węzłem nowego Meksyku z chwalebłą tradycją hiszpańską pozostał Kościół katolicki. Jak wszyscy konserwatyści jego epoki, Alamán wiązał jednak program katolicki z restauracją monarchicznej formy ustroju. W manifestie jego (jak się powszechnie przyjmuje) autorstwa, zatytułowanym *Nasze wyznanie wiary* i opublikowanym 12 lutego 1846 roku w „El Tiempo”, oznajmiono:

Chcemy Monarchii Reprezentatywnej; chcemy Jedności Narodowej, chcemy porządku wraz z wolnością polityczną i cywilną, chcemy integralności terytorium meksykańskiego, aby zapewnić stabilne fundamenty dla naszej chwalebnej niepodległości<sup>25</sup>;

przede wszystkim jednak „nie chcemy oglądać katedr religii katolickiej zamienionych na świątynie rozmaitych sekt, nad którymi powiewają sztandary z gwiazdami”<sup>26</sup>. Pierwszym punktem programu konserwatystów (wyłożonego w liście Alamana do gen. Santa Anny z 23 marca 1853 r.) było:

(...) zachowanie religii katolickiej, ponieważ w nią wierzymy, i nawet jeśli nie brać pod uwagę jej boskości (*y porque aun cuando no la tuviésemos por divina*), uważamy ją za jedyną więź (*el único lazo común*) łączącą wszystkich Meksykanów (...) oraz jako jedyny warunek przetrwania rasy hispanoamerykańskiej, który może nas ocalić od wielkich niebezpieczeństw, na które jest ona wystawiona. Rozumiemy również, że zachodzi konieczność zachowania kultu [katolickiego] w całej jego świetności oraz dóbr kościelnych, a także uzgodnienia wszystkiego, co dotyczy administracji kościelnej z Papieżem; lecz nie jest prawdą to, co piszą pewne pisma, które chcą nas zdyskredytować, iż życzymy sobie inkwizycji i prześladowań, aczkolwiek uważamy, że władza publiczna powinna zabronić

---

25 *Nuestra profesión de Fe*, „El Tiempo”, núm. 19 de 12.02.1846, [w:] G. García Cantú, *El pensamiento de la reacción mexicana. Historia documental 1810-1962*, Empresas Editoriales, México 1965, s. 255.

26 Tamże.

rozpowszechniania dzieł bezbożnych i niemoralnych (*obras impías é inmorales*)<sup>27</sup>.

To powiązanie programu katolickiego z monarchizmem staje się bezprzedmiotowe po upadku Drugiego Cesarstwa. W jego miejsce pojawia się ultramontański program niezachwianej wierności papieżowi, którego ekspresję odnaleźć można zwłaszcza w publicystyce „La Voz de México” („Głos Meksyku”). Jego założyciel i redaktor – Miguel Martínez Jiménez (1821-1885), w programowym artykule z 1871 roku: *Partia Konserwatywna i demagogia* zauważa, iż jeśli konserwatyści definiują swój cel jako walkę w obronie religii, własności, rodziny, autorytetu, porządku i prawdziwej wolności, przeciwko zaś wszelkiej demoralizacji, nieładowi, sofistycie, fałszywej wolności, tyranii oraz destrukcji religijnej i społecznej, to muszą posiadać jasne i jednoznaczne kryterium umożliwiające identyfikację i oddzielenie dobra od zła i prawdy od fałszu. Każda osoba i każda partia działa na podstawie jakichś idei i zasad. Złe idee nie mogą jednak prowadzić do dobrych działań: tylko zdrowe doktryny mogą mieć dobre skutki. Wynika z tego, że zawsze istnieje jakaś „partia prawdy” i jakaś „partia błędu” ze względu na istotę swoich doktryn, a nie z racji tej okoliczności, że przybiera jakąkolwiek nazwę: monarchistycznej lub demokratycznej, federalistycznej lub centralistycznej itp. Gdzie znaleźć owo niezachwiane kryterium prawdziwości i błędu? Otóż jest nim nieomylny urząd nauczycielski wikariusza Chrystusa, papieża Kościoła rzymskiego. W tym kontekście pada pytanie, czy Kościół w jakiś sposób partycypuje w partiach występujących w społeczeństwie politycznym. Odpowiedź na nie jest następująca:

Kościół znajduje się w partii konserwatywnej nie jako do niej afiliowany, lecz jako [jej] suweren: w jej doktrynach nie jest uczniem, lecz nauczycielem; to nie Kościół jest w łonie (*el seno*) partii konserwatywnej, lecz przeciwnie, to ona jest w Jego łonie. Obie partie<sup>28</sup> są Jego dziećmi: lecz demagogia jest córką krnąbrną, niesforną wobec Jego autorytetu, niesubordynowaną względem Jego praw; jest córką

---

27 *Carta de Lucas Alamán a Santa Anna, 23 de marzo de 1853*, [w:] G. García Cantú, *El pensamiento de la reacción mexicana*, dz. cyt., s. 343.

28 To znaczy: konserwatywna i rewolucyjna (*resp.* „demagogiczna”).

wyrodną (*desnaturalizada*), która czasami podnosi rękę przeciwko Świętej Matce i Oblubienicy samego Jezusa Chrystusa. Partia konserwatywna jest [natomiast] córką, która rozpoznając swoje braki szanuje autorytet Kościoła i nie pozwala sobie czynić nic przeciwko Niemu; jest córką posłuszną (*obediente*), która nie porzuca nigdy domu macierzyńskiego...<sup>29</sup>.

Dopiero w świetle powyższego rozpoznać można, według Martineza, prawdziwy sens konserwatyzmu: jest nim zachowywanie tych rzeczywistości, bez których istnieć nie może ani porządek religijno-moralny, ani socjopolityczny, a o których istnieniu i naturze powiadania nas nieomylna, bo mająca Boskiego Autora, doktryna. Prowadzi to do następującej konkluzji:

Doktryna katolicka jest zatem fundamentem partii konserwatywnej; i proporcjonalnie, jeśli ktoś odłącza się od niej, odłącza się również od szkoły konserwatywnej (*la escuela conservadora*)<sup>30</sup>.

Ten sam problem – „kryterium pewności” (*criterio cierto*) w polityce – absorbował autorów obszernego dokumentu programowego *To, co muszą wiedzieć i wprowadzać w życie katolicy meksykańscy*<sup>31</sup> Partii Katolicko-Narodowej (*Partido Católico Nacional*; PCN), założonej już pod sam koniec epoki *porfiriato* (03.05.1911) i inspirowanej się nauczaniem społecznym papieża Leona XIII; powszechnie przyjmuje się, że jego autorem był katolik *intransigente* Miguel Palomar y Vizcarra (1880-1968), znany później jako polityczny przywódca „drugiej cristiady” z lat 1934-1941 i „intelektualista *cristero*”. Tekst ten analizuje wszechstronnie różnicę pomiędzy zasadami katolickimi a zasadami liberalnymi, których „maksymy fundamentalne” są następujące:

Zasady liberalne mają za podstawę tę maksymę: „Wolność człowieka wymaga tego, aby w polityce abstrahować od Boga; a zatem religia nie ma nic wspólnego z polityką”.

---

29 M. Martínez, *El Partido Conservador y la demagogia*, „La Voz de México”, 01.06.1871, [w:] G. García Cantú, *El pensamiento de la reacción mexicana*, dz. cyt., s. 690-691.

30 Tamże, s. 691-692.

31 Por. *Lo que deben saber i practicar los Católicos Mexicanos*, México 1913, s. 3-19, [w:] G. García Cantú, *El pensamiento de la reacción mexicana*, dz. cyt., s. 823-840.



Zasady katolickie mają za fundament tę prawdę: „Człowiek jest zawsze i wszędzie stworzeniem i poddanym (*criatura y siervo*) Boga; w konsekwencji zatem jego wolność może wiele, ale szanując prawa Boże; a zatem jest konieczne, żeby polityka miała odniesienie do religii”.

Wolność człowieka może pogwałcić (*violar*) prawa Boże: aby zatem ograniczyć (*reglamentar*) rządów tę wolność, te prawa Boże, jak również te [prawa] moralne, muszą być uwzględnione w porządku publicznym i w życiu prywatnym, ponieważ Bóg jest stwórcą społeczeństwa (*el autor de la sociedad*), jedyną zasadą moralności, a tym samym również porządku publicznego i życia prywatnego.

Reasumując, zasadą liberalną jest: „Aby rządzić, należy pomijać Boga (*Para gobernar hay que prescindir de Dios*)”; a pierwszą zasadą katolicką w polityce jest: „Aby rządzić, musimy polegać na Bogu (*Para gobernar debemos contar con Dios*)”<sup>32</sup>.

Jeśli tedy liberał przedkłada wolność ponad Boga, a katolik widzi w Bogu autora wolności, to liberał uprawia idolatrię wolności, natomiast katolik jest jej „wiernym przyjacielem” (*fiel amigo*). Wobec tak ostrej sprzeczności niedorzecznością jest bycie jednocześnie katolikiem i liberałem, zatem:

ci, którzy nazywają się liberałami katolickimi nie rozumieją co to znaczy być liberałem, albo co to znaczy być katolikiem (*los que llaman católico-liberales no entienden lo que es ser liberal, ó lo que es ser católico*)<sup>33</sup>.

Działanie polityczne winno być pochodną rozpoznania źródła (*origen*), uprawnień (*atribuciones*) i celu (*fin*) państwa. Na tej płaszczyźnie liberałowie okazują się ślepcami (*ciegos*), jako że nie dostrzegając w Bogu autora społeczeństwa, popadają w dalsze błędy odnośnie do pochodzenia władzy, jak upatrywanie jej w woli suwerennego ludu (*la voluntad del pueblo soberano*) i w umowie społecznej (*pacto social*), w dalszej zaś konsekwencji – pozbawieni hamulca dla tejsze woli, z racji odrzucenia idei prawa wyższego niż ludzkie – mniemają, iż państwo jest wszechmogące (*omnipotente*) i pozbawione ograniczeń, co doktrynę liberalną czyni tyrańską. Katolik natomiast, prowadzony rozumem i wiarą, odkrywa, iż źródłem

---

32 Tamże, s. 823-824.

33 Tamże, s. 825.

społeczeństwa, państwa i władzy jest Bóg, toteż wie, że państwo jest ograniczone w wykonywaniu swojej władzy przez swoją własną (i społeczeństwa) naturę, będącą dziełem Boga. Na płaszczyźnie celu zaś liberaliści nie jest zdolny dostrzec innego niż dobrobyt materialny (*bienestar material*) społeczeństwa, natomiast katolici, przyznając wprawdzie, iż dobrobyt ten stanowi cel bliższy i naturalny społeczeństwa, wie jednak, że nie jest on celem ostatecznym (*último fin*) człowieka, musi przeto być podporządkowany dobrobytowi moralnemu (*bienestar moral*) oraz nie czynić żadnych przeszkód w spełnieniu owego celu ostatecznego, którym jest zbawienie (*la salvación*) człowieka. Państwo i Kościół nie powinny być więc od siebie odseparowane, jak domaga się tego liberalizm, co nie znaczy, iż nie istnieje pomiędzy nimi podział kompetencji oraz pewna odrębność sfer działania. Właściwym podejściem jest więc uznanie równoległego istnienia dwóch suwerenności: państwowej i kościelnej, obu pochodzących od Boga, jako Stwórcy i państwa, i Kościoła, a tak samo dwu porządków: porządku rozumu (*razón*) i porządku wiary (*fe*). Ostatecznie, Kościół i państwo winny pozostawać w należytej harmonii (*debida armonía*), „wspierając się wzajemnie (*mutualmente*) bez uszczerbku dla swoich suwerenności”<sup>34</sup>.

Jaki jest właściwy porządek rzeczy, harmonizujący porządek transcendentny z temporalnym, unaoczniła ogłoszona w trzecim roku *cristiady* (01.01.1928) *La Constitución de los Cristeros* dla Meksyku, opracowana przez myślicieli i działaczy zahartowanych we wszystkich poprzedzających powstanie zbrojne formacjach społecznych i politycznych, jak PCN, Stowarzyszenie Katolickie Młodzieży Meksykańskiej (ACJM) i Narodowa Liga Obrony Wolności Religijnej (LDNLR): wspomnianego Palomara, R. Capistrana, R. Cenicerosa i innych. W jej pierwszym artykule naród meksykański uznaje i składa hołd Bogu Wszechmogącemu i Najwyższemu Stwórcy Wszechświata oraz zapowiada, że najwyższą władzę w Meksyku sprawować będzie Chrystus Król, zgodnie z przesłaniem encykliki Piusa XI *Quas primas* z 11 grudnia 1925 roku. Myśl polityczna *cristeros* była również wzbogacona o doświadczenie skutków Rewolucji Meksykańskiej w jej ekstremalnym stadium, a w konsekwencji o rozpoznanie jej zatrutych duchowych źródeł. Drugi polityczny

---

34 Tamże, s. 835.

lider i zarazem męczennik *cristiady*, bł. Anacleto González Flores<sup>35</sup> (1888-1927), wskazywał wprost alians „szatańskiej trójcy” wrogów katolicyzmu: protestantyzmu, masonerii i rewolucji:

Protestantyzm, czyniący rozpaczliwe wysiłki (*esfuerzos desesperados*), aby przeniknąć wszędzie, aby dotrzeć do serc mas, aby porwać (*arrebatarlos*) młodzież i zaatakować wszystkich; masoneria oraz rewolucja, która jest wierną sojuszniczką (*aliada fiel*) tamtych obu<sup>36</sup>.

Ewaluację całokształtu dążeń i rezultatów rewolucji w jej wszystkich stadiach: od Praw Reformy, poprzez „usypiający” katolików, a przez to skutecznie konserwujący rewolucję Juareza w jej „umiarkowanej” postaci porfiriata, po totalne uderzenie rewolucjonistów już „z bolszewizowanych”, zaprezentował pierwszy lider *cristiady*<sup>37</sup> – René Capistrán Garza (1898-1974):

Dzieła dechrystianizacji, rozpoczętemu wraz z Reformą Juareza i zręcznie (*hábilmente*) kontynuowanemu przez porfiryzm, udało się stłumić (*suprimir*) prawie całkowicie jakikolwiek przejaw życia religijnego (...). I wówczas przyszła katastrofa: ze względu na przyczyny, skutki musiały nastąpić nieuchronnie; wybuchła rewolucja, rozlewając całe zło, całe zepsucie, które rozwijało się pod ochronnymi skrzydłami liberalizmu i pod protekcją reżimu. Pragnęli narodu bez Boga (*un pueblo sin Dios*), a uzyskali tylko hordy bandytów. Chcieli narodu bez religii, ojczyzny bez historii, cywilizacji bez etyki, a powiodła im się tylko katastrofa, ruina, zepsucie<sup>38</sup>.

Kierownik pierwszej w Meksyku Katedry Filozofii Tomistycznej, „filozof reakcji”, zwany także *Maurrasito mexicano* – Jesús Guisa y Azevedo (1899-1986), opisując konsekwencje Rewolucji Meksykańskiej, posłużył się słynnym rozróżnieniem Charlesa Maurrasa na *pays légal* i *pays réel*. Istnieje przeto *México real y natural*, czyli katolicki

---

35 Beatyfikowany 20.11.2005 r. przez papieża Benedykta XVI.

36 A. González Flores, *El plebiscito de los Mártires*, [w:] *Obras de Anacleto González Flores*, Ayuntamiento de Guadalajara, Guadalajara 2005, s. 320.

37 A wiele lat później – zadeklarowany sedewakantysta, odrzucający „Nowy Kościół Montiniański” Pawła VI.

38 Cyt. za: W.F. Wertz, Jr., *La guerra cristera: el sinarquismo entonces y ahora*, <<http://www.schillerinstitute.org/newspanish/InstitutoSchiller/Literatura/LaGuerraCristera.html>> (dostęp: 12.07.2012).

naród, oraz *México legal* demagogów, łobuzów (*pillos*) i „czerwonych morderców” (*asesinos rojos*). Panowanie politykierów (*politicastros*) z „kraju legalnego” to socjalizm będący „przedsięwzięciem barbarzyńskim”, szkoła socjalistyczna, marnotrawstwo (*despilfarro*), pasożytnictwo (*parasitismo*) i niewolnictwo (*esclavitud*). Ten stan rzeczy jest możliwy dlatego, że już wcześniej społeczeństwo stało się schorzałe i „zrobaczywiałe” (*carcomida*) przez liberalizm, będący odpowiednikiem protestantyzmu w domenie świeckiej. Liberalizm zmanifestował się najpierw – właśnie jako reformacja – w sferze religijnej:

[Reforma] ogłosiła autonomię człowieka względem Kościoła. Każdy protestant stał się kapłanem dla samego siebie, przez co wszystkie autorytety kościelne stały się bezużyteczne i szkodliwe (*inútiles y nocivas*). Reformacja to nic innego, jak liberalizm w religii i przedłużenie barbarzyńskiego pogaństwa; to chrześcijaństwo uproszczone na użytek człowieka i jego gustu. Protestantyzm jest wyrobem (*factura*) ludzkim. Wyposażając człowieka w samowystarczalność i pedanterię, protestantyzm izoluje go; i jeśli protestant ma relacje z Bogiem, relacje zresztą całkowicie osobiste, które zależą od niego samego, to po to, aby uczynić Boga pozostającym do jego dyspozycji<sup>39</sup>.

Narodowo-katolicki synarchizm, czyli doktryna Narodowego Związku Synarchistycznego (*Unión Nacional Sinarquista*; UNS), utworzonego 23 maja 1937 roku, jest syntezą wszystkich dotychczasowych form i nurtów myśli tradycjonalistyczno-katolickiej w Meksyku, wzbogaconą wszelako o pierwiastki oryginalne, i to nie tylko w sensie wątków ideowych (współczesnych mu prądów nacjonalistycznych w Europie, jak hiszpańska Falanga i rumuński Legion Michała Archanioła), ale przede wszystkim o specyficzny etos, który fundowała mesjanistyczno-apokaliptyczna mistyka i kult męczeńskiej ofiary. Taki charakter – egzaltowanej „Milicji Ducha” (*Milicia del Espíritu*), której bojownik miał się czuć „pół mnichem, pół żołnierzem” (*mitad monje y mitad soldado*), uczestnikiem krucjaty przeciwko komunizmowi, judeo-masonerii i imperializmowi jankeskiemu, „gotowym polec za sprawę Meksyku” – nadał synarchizmowi zwłaszcza jego trzeci i najwybitniejszy

---

39 J. Guisa y Azevedo, *Franco acaba de cambiar el mundo*, [w:] G. García Cantú, *El pensamiento de la reacción mexicana*, dz. cyt., s. 941-942.

przywódca, charyzmatyczny Salvador Abascal Infante (1910-2000). Ten mistyczny-eschatologiczny etos synarchizmu dobrze oddaje poniższa deklaracja Abascala *post factum*:

Sensem mojej polityki było rzucić naród w ramiona (*brazos*) Kościoła. Istotą Meksyku jest katolicyzm. Nakazem chwili jest, aby naród powrócił do pogłębionego życia religijnego, a wówczas przesładowcy upadną, jak bramy murów niezwycięzonego Jerycha na oczach Izraelitów, i znikną przeszkody stawiane królowaniu Chrystusa i Maryi w pałacach rządu (*los palacios de Gobierno*), w ustawodawstwie i w edukacji<sup>40</sup>.

Powołaniem synarchizmu jest zatem obalenie istniejącego (nie) porządku laickiego i ustanowienie Państwa Chrześcijańskiego (*el Estado Cristiano*)<sup>41</sup>; „od swojego początku Synarchizm wznosił sztandar Boga; Boga Jedynego w Trójcy (*la Bandera de Dios; de Dios Uno y Trino*)”<sup>42</sup>. Inny czołowy synarchista – Juan Ignacio Padilla (1917-1968) oznajmiał, obejmując szefostwo ruchu w maju 1951 roku:

Dla Meksyku, który jest krajem katolickim, chcemy ładu, w którym suwerenność Boga będzie miała (...) uznanie w życiu państwowym<sup>43</sup>.

Co również należy zaakcentować, synarchistyczna definicja dwu porządków: eklezjalnego i państwowego jest całkowicie zgodna z tomistyczną zasadą współdziałania „bez pomieszania (zadań) i rozdziału (społeczności)“:

Kościół i Państwo są dwiema społecznościami doskonałymi i autonomicznymi w swoich specyficznych zadaniach. W obrębie Państwa chrześcijańskiego, które proponuje synarchizm, obie one koordynują swoje wysiłki w celu osiągnięcia pełnego szczęścia człowieka, ale respektując wzajemnie swoje obszary działania (*campos de acción*)<sup>44</sup>.

---

40 S. Abascal, *Mis recuerdos. Sinarquismo y Colonia de María Auxiliadora (1935-1944), con importantes documentos de los Archivos Nacionales de Washington*, Editorial Tradición México 1980, s. 190.

41 Por. *El sinarquismo*, Unión Nacional Sinarquista, México 1953, s. 89.

42 Tamże.

43 *Orden*”, 27.05.1951, núm. 300, s. 3.

44 *El sinarquismo...*, dz. cyt., s. 140.

Integralny katolicyzm dookreśla i limituje zarazem wybór tradycji meksykańskiej przez synarchistów. Destylację dziedzictwa Meksyku wyraża deklaracja kolejnego z przywódców synarchizmu – Clemente’a Gutierrezza Pereza (1947-2007): „jesteśmy kontynuatorami autentycznych tradycji katolickich i historycznych Meksyku”<sup>45</sup>. Gdy jednak przyjrzymy się konkretyzacji owych „autentycznych tradycji” przez synarchistów, to napotkamy natychmiast coś, co może się wydawać zdumiewającym paradoksem dla tych, którzy operują nazbyt ciasną i wąską definicją nacjonalizmu. Synarchiści albowiem są entuzjastycznymi wręcz admiratorami tradycji (istniejącego formalnie w latach 1535-1821) Wicekrólestwa Nowej Hiszpanii (*Virreinato de Nueva España*), a zatem formy bytu politycznie niesuwerennego, lecz stanowiącego część formy wyższej, czyli transkontynentalnej, złożonej z wielu królestw i wicekrólestw Monarchii Hiszpańskiej (*Monarquía Hispánica*); jednocześnie nie widzą żadnej w tym sprzeczności ze stanowiskiem niezłomnego independentyzmu w odniesieniu do Meksyku współczesnego. Tak samo jak XIX-wieczni rojaliści i konserwatyści, synarchiści są i czują się Hispano-Meksykanami, i jest to pierwszy punkt konfrontujący ich z liberałami i rewolucjonistami, dla których tożsamość meksykańska winna być budowana na odrzuceniu dziedzictwa kolonialnego, a poszukiwanie tradycji ma polegać na przetrzuceniu niebotycznego pomostu łączącego ponad owymi trzystu laty Meksyk niepodległy i nowoczesny z Meksykiem prekolumbijskim.

Powód tej afirmacji Nowej Hiszpanii jest prosty i jednoznaczny: Hiszpanie przynieśli ludom Meksyku chrześcijaństwo, włączyli je do wspólnoty ludzi odkupionych ofiarą Chrystusa. Znaczenie tego faktu lapidarnie konstatuje hispanofil *a ultranza* – Abascal:

Za Wicekrólestwa byliśmy osobami. Rewolucja zmieniła nas w zwierzęta. Dlatego nie jesteśmy już chrześcijanami, lecz apostatami<sup>46</sup>.

---

45 *Entrevista a Clemente Gutiérrez Pérez, Jefe Nacional de la Unión Nacional Sinarquista. Originalmente fue publicada en la página de FalangeHoy, 27.06.2002, <[http://www.oocities.org/campobravo/secciones/doctrina/entrevista\\_falange\\_hoy.html](http://www.oocities.org/campobravo/secciones/doctrina/entrevista_falange_hoy.html)> (dostęp: 12.07.2012).*

46 Cyt. za: A. Sauret, recenzja bez tytułu książki: E. González Ruiz, *Los Abascal. Conservadores a ultranza*, México 2003, „Estudios. Filosofía – Historia – Letras”, vol. 69, s. 161.

Dla Abascala konkwistador Meksyku – Hernán Cortés to „pierwszy z misjonarzy”, który wyzwolił Indian z „diabelskiego jarzma” (*el yugo del demonio*). Geniusz Cortesa stworzył „katolicką, romańską i hiszpańską istotę Narodu [meksykańskiego]”<sup>47</sup>. Równoczesna afirmacja tradycji *Virreinato* i współczesnego independentyzmu pozwala synarchistom uważać za największego bohatera narodowego postać, której droga życiowa wyraża faktycznie ową na pozór niemożliwą, a w każdym razie trudną, symbiozę – czyli Agustina de Iturbide, owego rojalistycznego generała, który najpierw z powodzeniem broni związku Hiszpanii Nowej ze Starą, a następnie przynosi Meksykowi niepodległość, kiedy metropolia, wskutek liberalnego puczu, porzuca sprawę katolicką. Jak mówi Gutiérrez Pérez,

już od czasu triumfu Wojska Trzech Gwarancji, któremu przewodził Agustín de Iturbide, Meksyk nie miał rządu, który by całkowicie identyfikował się z naszym pochodzeniem jako narodu hiszpańsko-katolickiego (*nuestro origen como nación hispano-católica*)<sup>48</sup>.

Hispanofilia synarchistów naprowadza nas na pojęcie przez nich absorbowane, a zasadnicze dla zrozumienia problemu tożsamości oraz poczucia wspólnoty przeznaczenia narodów czterech kontynentów zaszczerpionych kulturowo na iberyjskim pniu – czyli *Hispanidad*. Do jego zdefiniowania i pogłębienia przyczynił się hiszpański pisarz i myśliciel, założyciel (w 1931 roku) czasopisma i stowarzyszenia *Acción Española* („Akcja Hiszpańska”), Ramiro de Maeztu (1874-1936), który szczególnie nacisk położył na dwa atrybuty *hispanidad*: całkowitą zgodności „duszy narodu” hiszpańskiego z katolicyzmem rzymskim oraz uświadomienia sobie przez Hiszpanów powierzonej im przez Boga misji ewangelizacyjnej – „przyłączenia (*incorporación*) do chrześcijaństwa (*Cristiandad*) tych ras, które królowie Kastylii nazywali «naszymi indiańskimi przyjaciółmi»”<sup>49</sup>. To

---

47 Tamże.

48 *Entrevista a Clemente Gutiérrez Pérez, Jefe Nacional de la Unión Nacional Sinarquista, movimiento patriótico mexicano de línea católica. Originalmente fué publicada en el periódico inglés „La Voz de San Jorge”, <[http://uns.mx.tripod.com/secciones/doctrina/entrevista\\_itp.html](http://uns.mx.tripod.com/secciones/doctrina/entrevista_itp.html)> (dostęp: 12.07.2012).*

49 R. de Maeztu, *Defensa de la Hispanidad*, Ediciones Rialp, Madrid 1998 [1934], s. 73.

właśnie mając na uwadze, Gutiérrez Pérez swoją inspirację *Obroną Hispanidad* przez Maeztu wyrażał w sposób wręcz entuzjastyczny:

*Hispanidad*, jak mawiał wielki Ramiro de Maeztu, jest wspólnotą narodów i dusz. (...) Tak Hiszpania i Portugalia, jak narody Ameryki Hiszpańskiej, które mówią kastylijskim i portugalskim oraz wyznają jedyną religię Boga prawdziwego, tworzą wspólny blok hispanistyczny w tym, co gospodarcze, społeczne, polityczne i kulturalne. Nie znaczy to, że decyzje będą scentralizowane, albo że tłumi się przejawy tożsamości lokalnej, ale że tworzy się jedną Wielką Ojczyznę Hispanoamerykańską (*Gran Patria Hispanoamericana*), ufundowaną na wspólnym pochodzeniu i jako jedność przeznaczenia (*unidad de destino*), osiagającą pomyślność swojego narodu w systemie czerpiącym z doktryny społecznej Kościoła<sup>50</sup>.

Rysy na dziele spełnianym przez Hiszpanię w Nowym Świecie pojawiły się dopiero wraz z nastaniem oświeconej monarchii burbońskiej (XVIII wiek), kiedy to opatrnościowa misja została porzucona na rzecz kolonizacji typu wyłącznie merkantylnego. Wywołało to reakcję w postaci dążenia kolonistów do niepodległości, uzasadnionego w tej sytuacji, lecz – niestety – ruch niepodległościowy był jeszcze bardziej niż monarchia burbońska infiltrowany przez masonerię. Ta negatywna spuścizna powinna zostać, zdaniem synarchistów, obustronnie przewyciężona w procesie autoafirmacji wszystkich narodów hispanoamerykańskich, które uznają Hiszpanię za część wspólnej Wielkiej Ojczyzny<sup>51</sup>.

## KOLOFON

Rekapituluując powyższe – z konieczności skrótowe, a nawet wrywkowe – uwagi, należy stwierdzić, że dzieje Meksyku niepodległego wypełnia śmiertelna walka (*un pleito a muerte*) „dwu narodów”: narodu indygenistyczno-liberalnego (przy czym ów indygenizm ma charakter głównie propagandowy i werbalny) i narodu hiszpańsko-katolickiego, będąca również, a nawet przede wszystkim,

---

50 *Entrevista... en „FalangeHoy”*, dz. cyt.

51 Por. tamże.



konfrontacją dwu religii: objawionej i dogmatycznej religii katolickiej oraz urzędowej „religii politycznej”, stanowiącej mieszaninę ideologicznych „dogmatów” liberalizmu, pozytywizmu i socjalizmu, kultu wolnomularskiego oraz sztucznie wskrzeszanych mitów i rytuałów prekolumbijskich. Można to spuentować przywołaniem znanego porzekadła hiszpańskiego (zmieniając w nim tylko podmiot): „wszyscy Meksykanie chodzą za księdzem, tylko że jedni chodzą ze świecą, a drudzy – z kijem”.

#### BIBLIOGRAFIA

- Abascal S., *Mis recuerdos. Sinarquismo y Colonia de María Auxiliadora (1935-1944), con importantes documentos de los Archivos Nacionales de Washington*, Editorial Tradición México 1980.
- Azkue A., *La Cristiada. Los cristeros mexicanos (1926-1941)*, Scire/Balmes, Barcelona 2000.
- Carta de Lucas Alamán a Santa Anna, 23.03.1853*, [w:] G. García Cantú, *El pensamiento de la reacción mexicana, Historia documental 1810-1962*, Empresas Editoriales, México 1965.
- Constitución de México de 05.02.1917. Título primero. Capítulo I. De las garantías individuales*, <[http://constitucion.rediris.es/principal/constituciones-mexico1917\\_1.htm#t1c1](http://constitucion.rediris.es/principal/constituciones-mexico1917_1.htm#t1c1)>.
- Constitución Federal de los Estados Unidos Mexicanos de 1824*, <<http://www.juridicas.unam.mx/infjur/leg/conshist/pdf/1824.pdf>>.
- Constitución Federal de los Estados Unidos Mexicanos, 5.02.1857*, <<http://www.memoriapoliticademexico.org/Textos/3Reforma/1857CFM.html>>.
- Correa E.J., *El Partido Católico Nacional y sus directores. Explicación de su fracaso y deslinde de responsabilidades*, Fondo de Cultura Económica, México 1999 (1914).
- Cortés Donoso J., *Ensayo sobre el catolicismo, el liberalismo y el socialismo considerados en sus principios fundamentales (1850)*, <[http://www.cervantesvirtual.com/obra-visor/ensayo-sobre-el-catolicismo-el-liberalismo-y-el-socialismo--1/html/fef056ea-82b1-11df-acc7-002185ce6064\\_1.html](http://www.cervantesvirtual.com/obra-visor/ensayo-sobre-el-catolicismo-el-liberalismo-y-el-socialismo--1/html/fef056ea-82b1-11df-acc7-002185ce6064_1.html)>.
- Decreto que reforma el artículo 3º y la fracción XXV del 73 constitucionales*, Diario Oficial. Organó del Gobierno constitucional de los Estados Unidos Mexicanos”, México, Jueves 13.12.1934, núm. 85, <<http://www.memoriapoliticademexico.org/Textos/6Revolucion/1934EDS.pdf>>.

- de Maeztu R., *Defensa de la Hispanidad*, Ediciones Rialp, Madrid 1998 (1934).
- El sinarquismo*, Unión Nacional Sinarquista, México 1953.
- Entrevista a Clemente Gutiérrez Pérez, Jefe Nacional de la Unión Nacional Sinarquista, movimiento patriótico mexicano de línea católica. Originalmente fué publicada en el periódico inglés „La Voz de San Jorge”,* <[http://uns.mx.tripod.com/secciones/doctrina/entrevista\\_itp.html](http://uns.mx.tripod.com/secciones/doctrina/entrevista_itp.html)>.
- Entrevista a Clemente Gutiérrez Pérez, Jefe Nacional de la Unión Nacional Sinarquista. Originalmente fue publicada en la página de FalangeHoy, 27.06.2002,* <[http://www.oocities.org/campobravo/secciones/doctrina/entrevista\\_falange\\_hoy.html](http://www.oocities.org/campobravo/secciones/doctrina/entrevista_falange_hoy.html)>.
- González Flores A., *El plebiscito de los Mártires*, [w:] *Obras de Anacleto González Flores*, Ayuntamiento de Guadalajara, Guadalajara 2005.
- Guisa y Azevedo J., *Franco acaba de cambiar el mundo*, [w:] G. García Cantú, *El pensamiento de la reacción mexicana, Historia documental 1810-1962*, Empresas Editoriales, México 1965.
- Ley sobre libertad de cultos*, 4.12.1860, <<http://www.memoriapoliticademexico.org/Textos/3Reforma/1860LLC.html>>.
- Ley de matrimonio civil*, 23.07.1859, <<http://www.memoriapoliticademexico.org/Textos/3Reforma/1859LMC.html>>.
- Lo que deben saber i practicar los Católicos Mexicanos*, México 1913, [w:] G. García Cantú, *El pensamiento de la reacción mexicana, Historia documental 1810-1962*, Empresas Editoriales, México 1965.
- Łepkowski T., *Historia Meksyku*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław et al. 1986.
- Manifiesto de Don Benito Juárez a la Nación, en el que explica el programa de su gobierno durante su permanencia en Veracruz*, 07.07.1859, <<http://www.memoriapoliticademexico.org/Textos/3Reforma/1859MGC.html>>.
- Martínez M., *El Partido Conservador y la demagogia*, „La Voz de México”, 01.06.1871, [w:] G. García Cantú, *El pensamiento de la reacción mexicana. Historia documental 1810-1962*, Empresas Editoriales, México 1965.
- Mora J.M.L., *El clero, la educación y la libertad*, Empresas Editoriales, México 1949.
- Nuestra profesión de Fe*, „El Tiempo”, núm. 19 de 12.02.1846, [w:] G. García Cantú, *El pensamiento de la reacción mexicana. Historia documental 1810-1962*, Empresas Editoriales, México 1965.
- „Orden”, 27.05.1951, núm. 300.
- Plan de Independencia de la América Septentrional. Plan de Iguala*, <<http://www.memoriapoliticademexico.org/Textos/1Independencia/1821PDI.html>>.

- Programa del Partido Liberal*, 01.07.1906, <<http://www.memoriapoliticademexico.org/Textos/5RepDictadura/1906PPL.html>>.
- Rivera A., *Anales de la Reforma. 1856*, <[http://www.antorcha.net/biblioteca\\_virtual/historia/anales/1\\_3.html](http://www.antorcha.net/biblioteca_virtual/historia/anales/1_3.html)>.
- Saranyana J.I., *Debates teológicos latinoamericanos en los comienzos de la era republicana (1810-1830)*, „Anuario de Historia de la Iglesia” 2008, núm. 017.
- Sauret A., recenzja bez tytułu książki: E. González Ruiz, *Los Abascal. Conservadores a ultranza*, México 2003, „Estudios. Filosofía – Historia – Letras”, vol. 69.
- Sobre leyes de Reforma. Decreto del Congreso*, 14.12.1874, <<http://www.memoriapoliticademexico.org/Textos/5RepDictadura/1874LRD.html>>.
- Wertz W.F., Jr., *La guerra cristera: el sinarquismo entonces y ahora*, <<http://www.schillerinstitute.org/newspanish/InstitutoSchiller/Literatura/LaGuerraCristera.htm>>.
- Zbrodnie masonerii w Meksyku*, <<http://www.iluminaci.pl/masoneria/zbrodnie-masonerii-w-meksyku>>.